

PETYCJA

Szanowny Panie Premierze!

Mały biznes w roku 2023 wkracza w kolejny nieprzyjazny dla siebie czas pracy.

Lata 2020 -2021 czyli okres pandemii COVID przetrzebił gros przedsiębiorców. Wielu nie wytrzymało skutków ograniczeń prowadzenia działalności w związanej z pandemią. Wsparcie ze strony państwa było, ale niestety nie pokrywało nawet w znikomej części ryzyka i upadłości. Takie branże jak gastronomia, hotelarstwo, turystyka i wiele innych była bez szans. W lutym 2020 wprowadzono program mały ZUS plus. Było to jakąś ulgą w ogólnych obciążeniach pracy biznesowej.

Niestety nadszedł rok 2022 i został wprowadzony Polski Ład, który tylko w środkach masowego przekazu obniżył podatki, ale tak faktycznie to je zdecydowanie podniósł, czego się już tak głośno nie mówi. Manewrowanie wprowadzeniem ulgi dla klasy średniej, jej wycofanie, wprowadzanie przepisów z łamaniem zasad pewności i równości prowadzenia działalności gospodarczej na pewno zapisze się w annałach gospodarczych jako nieudolność władzy w kreowaniu polityki biznesowej w Polsce. Wszystkie zabiegi to sfera żonglowania formami opodatkowania, możliwościami zmiany formy w ciągu roku podatkowego i miały na celu nic innego jak tylko ukrycie przed opinią publiczną faktu podniesienia realnych podatków o wysokość składki zdrowotnej (sposobu jej obliczania oraz braku możliwości odliczenia jej od podatku).

Mikro i małe przedsiębiorstwa to nadal przeważająca procentowa ilość przedsiębiorstw w kraju. Tak grupa firm to także grupa przedsiębiorstw generujących powyżej 50% PKB w kraju.

W obliczu nadchodzącego roku 2023 i lat następnych, gdzie prognozowana (wg sensownych ekonomistów) skumulowana inflacja dojdzie do 40% (2026) rząd pozwala sobie na kolejne kroki, które nic innego tylko spowodują zamykanie małych przedsiębiorstw.

Należą do nich na pewno:

- podniesienie składek ZUS prawie o 18%
- przy układzie zakończenia okresu korzystania z małego ZUS plus dla mikro przedsiębiorców to realne podniesienie składek ZUS o
- realne podniesienie podatków (w świetle bardzo niekorzystnego sformalizowania sprawy składki zdrowotnej)
- nie skorzystanie z możliwości, jakie daje Unia Europejska, na stosowania obniżonej do 5% stawki VAT na przykład na paliwa gazowe
- niekorzystne dla mikroprzedsiębiorstw przyjmowanie do podstaw naliczania składek ZUS wskaźników wynagrodzeń
- przerzucanie na przedsiębiorców kosztów przymusowego wprowadzenia elektronicznych faktur

Niniejszy zatem postuluje o:

- **pilne przyjęcie przez rząd przepisów przedłużających program mały ZUS plus na okres minimum do roku 2027**

Pisząc tę petycję znana jest mi

Interpelacja nr 31748 do ministra rozwoju i technologii w sprawie zmian w przepisach dotyczących zastosowania Małego ZUS-u Plus poprzez wydłużenie okresu opłacania obniżonej stawki na ubezpieczenia społeczne

Dzięki wprowadzeniu tzw. Małego ZUS-u Plus mali przedsiębiorcy wpisani do CEIDG mają możliwość opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne, a wysokość składki jest proporcjonalnie uzależniona od wysokości uzyskanego rok wcześniej dochodu. Dla przykładu przedsiębiorca, którego średniomiesięczny dochód w 2021 r. wyniósł 3 tys. zł, w 2022 r. zapłaci na ubezpieczenia społeczne ok. 474 zł miesięcznie. Rozwiązanie to cieszy się sporym zainteresowaniem wśród beneficjentów.

Obniżona składka może być opłacana maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności. Część przedsiębiorców, którzy już korzystają z Małego ZUS-u Plus, po nowym roku nadal się do niego kwalifikuje. Jednak wiele najmniejszych firm, których kondycja finansowa nie wróciła do poziomu zbliżonego do okresu sprzed pandemii, a które nie mają już możliwości zastosowania niskich składek, zamyka bądź zawiesza swoją działalność, gdyż nie jest w stanie opłacać pełnej składki na ubezpieczenia społeczne (łącznie, pełne składki ZUS na rok 2022, bez składki zdrowotnej, wyniosą 1211,28 zł).

Wydaje się, iż dla tej kategorii przedsiębiorców dobrym rozwiązaniem byłoby wydłużenie okresu uprawniającego do zastosowania preferencyjnej składki. Tego typu postulaty podnoszą drobniejsi przedsiębiorcy, którzy w związku z obecną sytuacją rynkową po pandemii mają problemy z płynnością finansową, a utrzymanie poziomu niskich składek pozwoliłoby im przetrwać ten trudny czas.

Wydaje mi się, że warto zawarty w Interpelacji postulat wdrożyć.

lub

-pilne przyjęcie przez rząd przepisów zmieniających zasady przyjmowania podstaw naliczania składek, bowiem w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą, wartość składek ZUS nie zależy bezpośrednio od poziomu osiągniętych dochodów (tak jak to jest np. w przypadku pracowników etatowych), lecz naliczana jest **ryczałtem**.

Podstawę wymiaru składek ZUS stanowi bowiem wartość **przeciętnego** wynagrodzenia. Wszyscy mali przedsiębiorcy, którym nie przysługuje tzw. [Mały ZUS](#), płacą zatem jednakowe składki ZUS (obecnie w wysokości 1211,28 zł), niezależnie od tego czy osiągają miesięczny dochód w wysokości 2000 zł czy też w wysokości 20 000 zł. Ustawodawca przyjął bowiem, iż każdy przedsiębiorca płacić będzie **jednakową** stawkę wyliczaną od **średniej** wartości dochodu. Jak jednak ustalić poziom tego średniego dochodu przedsiębiorcy? I tu zaczyna się poważny problem.

Tak jak wspomnieliśmy, podstawa wymiaru składek ZUS obliczana jest w oparciu o wartość przeciętnego wynagrodzenia. W przypadku składek na ubezpieczenia społeczne, podstawę tę (w formie wynagrodzenia **prognozowanego**) ogłasza prezes ZUS w oparciu o ustawę budżetową, która z kolei również opiera się na danych GUS. Jak zatem GUS wylicza tę wartość?

Zgodnie z informacjami publikowanymi na stronach internetowych GUS, jak również w rocznikach statystycznych wydawanych przez tę instytucję, wartość przeciętnego wynagrodzenia obliczana jest na podstawie danych dotyczących podmiotów, które zatrudniają... **więcej niż 9 pracowników.**

Oznacza to, że analityków GUS nie interesują wynagrodzenia ludzi zatrudnionych w firmach małych, zatrudniających mniej niż 9 osób. Ich wynagrodzenia nie są brane pod uwagę do wyliczania średniej. GUS **nie uwzględnia** również zarobków osób **samozatrudnionych.**

Wartości średniej pensji podawane do publicznej wiadomości są więc wyliczane w oparciu o dochody uzyskiwane jedynie w tych firmach, w których zatrudnienie wynosi **przynajmniej 10 osób.** Firmy zatrudniające mniej niż 10 osób są całkowicie pomijane w tych statystykach.

Przy przyjęciu takiej metodologii, średnie miesięczne wynagrodzenie przyjęte do obliczenia składek ZUS na 2022 rok wyniosło 5922 zł. Z kolei podstawą składek na rok 2023 będzie prognozowane wynagrodzenie w wysokości aż 6935 zł.

Dlaczego, na potrzeby ustalania wysokości składek dla najmniejszych jednoosobowych firm, ZUS bierze pod uwagę wynagrodzenia osiągnęte jedynie w firmach dużych? Czy wynika to z niedostępności odpowiednich danych? Nic podobnego.

Okazuje się bowiem, iż GUS publikuje również dane dotyczące wynagrodzeń w tych **najmniejszych** firmach. Średnie wynagrodzenia w firmach zatrudniających nie więcej niż 9 osób, są jednak publikowane nie raz na kwartał (tak jak w przypadku dużych firm), lecz raz na rok. Dane te publikowane są również ze znacznym opóźnieniem - obecnie dostępne są bowiem dopiero dane za rok 2020. I co ciekawe, średnia wynagrodzeń dla małych firm nie jest zbyt eksponowana w mediach. Odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje, udziela być może sama wartość tej średniej, która u wielu Polaków może wywołać prawdziwy wstrząs poznawczy...

Według danych GUS, średnie wynagrodzenie **brutto** w ramach działalności gospodarczych prowadzonych przez osoby fizyczne i zatrudniających nie więcej niż 9 osób, wyniosło w 2020 roku zaledwie... **3059 zł.**

Porównajmy zatem średnie wynagrodzenia w firmach dużych (powyżej 9 pracowników) z wynagrodzeniami w firmach małych (do 9 pracowników) uzyskiwane w roku 2020.

	Firmy duże (pow. 9 osób)	Firmy małe (do 9 osób)
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w roku 2020	5 226 zł *	3 059 zł **

* przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w roku 2020

** przeciętne wynagrodzenie w małych firmach w roku 2020

źródło:

https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5502/21/9/1/dzialalnosc_przedsiębiorstw_o_liczbie_pracujących_do_9_osob_w_2020_roku.pdf

Różnica może wydawać się szokująca. Jak wynika z powyższego zestawienia, przeciętne wynagrodzenie w małych firmach zanotowane w roku 2020 wynosiło jedynie **3059 zł**. W tym samym czasie średnie wynagrodzenie w firmach dużych wyniosło **5226 zł** i było aż o **50% wyższe** niż w firmach małych.

Pomimo że GUS publikuje te dane, a ZUS tymi danymi dysponuje, ustawodawca przyjął rozwiązanie polegające na tym, iż składki ZUS dla **najmniejszych** przedsiębiorców będą liczone na podstawie większej z tych dwu wartości, tj. od wynagrodzenia uzyskiwanego w firmach dużych, a więc od wartości, która nie ma nic wspólnego z dochodami małych firm.

To właśnie dzięki przyjęciu takiego rozwiązania, składki ZUS dla małych firm od kilku lat kształtują się na absurdalnym poziomie powyżej 1000 zł, a w przyszłym roku wyniosą już prawie 1400 zł. Policzmy zatem, ile wynosiłyby składki ZUS w 2020 roku, gdyby podstawę ich wyliczenia stanowiło **rzeczywiste** średnie wynagrodzenie w małych firmach, a nie wzięte z sufitu wynagrodzenie publikowane przez GUS.

	Ile wyniosły składki ZUS w 2020 r. (obliczone na podstawie wynagrodzenia przeciętnego prognozowanego)	Ile wyniosłyby składki ZUS (gdyby obliczone zostały na podstawie rzeczywistego średniego wynagrodzenia w małych firmach)
Składka emerytalna	615,93	410,97
Składka rentowa	252,43	168,43
Składka chorobowa	77,31	51,58
Składka wypadkowa	52,70	35,16

Składka na Fundusz Pracy	77,31	51,58
RAZEM	1069,13	717,73
* Dane statystyczne dotyczące wynagrodzeń w małych firmach publikowane są z dużym opóźnieniem. Na dzień sporządzenia, najświeższe dane, jakie udostępniał GUS, dotyczyły roku 2020. Stąd porównanie wysokości składek jedynie za rok 2020.		

Jak wynika z powyższego zestawienia, składki ZUS, obliczane na podstawie **rzeczywistych** wynagrodzeń uzyskiwanych w małych firmach, w 2020 roku wyniosłyby... **717,73 zł**. W rzeczywistości zaś mali przedsiębiorcy zmuszeni byli do odprowadzania co miesiąc kwoty w wysokości **1069,13 zł**, czyli kwoty **wyższej aż o 50%**.

Jedynym powodem, dla którego małe firmy przepłacają każdego miesiąca ponad **350 zł** jest przyjęcie do obliczeń wysokości wynagrodzeń osiąganych w dużych korporacjach oraz wynagrodzenia prognozowanego całkowicie oderwanego od rzeczywistości, w jakiej funkcjonują najmniejsze firmy.

Aby w pełni uświadomić sobie niedorzeczność takiego sposobu ustalania składek ZUS dla małych firm, wystarczy policzyć jaką część wynagrodzenia osiąganego w małej firmie stanowi danina odprowadzana do ZUS. Jeśli składki ZUS w 2020 roku wynosiły 1069 zł, a średnie wynagrodzenie w małej firmie wyniosło 3059 zł, to oznacza to, że osoba prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą oddaje średnio **30% swoich zarobków** w samych tylko składkach ZUS. Oprócz tego jednak do opłacenia pozostaje jeszcze podatek dochodowy oraz składka zdrowotna.

Pisząc tę petycję znana jest mi **Interpelacja nr 31748 do ministra rozwoju i technologii w sprawie zmian w przepisach dotyczących zastosowania Małego ZUS-u Plus poprzez wydłużenie okresu opłacania obniżonej stawki na ubezpieczenia społeczne**

Dzięki wprowadzeniu tzw. Małego ZUS-u Plus mali przedsiębiorcy wpisani do CEIDG mają możliwość opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne, a wysokość składki jest proporcjonalnie uzależniona od wysokości uzyskanego rok wcześniej dochodu. Dla przykładu przedsiębiorca, którego średniomiesięczny dochód w 2021 r. wyniósł 3 tys. zł, w 2022 r. zapłaci na ubezpieczenia społeczne ok. 474 zł miesięcznie. Rozwiązanie to cieszy się sporym zainteresowaniem wśród beneficjentów.

Obniżona składka może być opłacana maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności. Część przedsiębiorców, którzy już korzystają z Małego ZUS-u Plus, po nowym roku nadal się do niego kwalifikuje. Jednak wiele najmniejszych firm, których kondycja finansowa nie wróciła do poziomu zbliżonego do

okresu sprzed pandemii, a które nie mają już możliwości zastosowania niskich składek, zamyka bądź zawiesza swoją działalność, gdyż nie jest w stanie opłacać pełnej składki na ubezpieczenia społeczne (łącznie, pełne składki ZUS na rok 2022, bez składki zdrowotnej, wyniosą 1211,28 zł).

Wydaje się, iż dla tej kategorii przedsiębiorców dobrym rozwiązaniem byłoby wydłużenie okresu uprawniającego do zastosowania preferencyjnej składki. Tego typu postulaty podnoszą drobniejsi przedsiębiorcy, którzy w związku z obecną sytuacją rynkową po pandemii mają problemy z płynnością finansową, a utrzymanie poziomu niskich składek pozwoliłoby im przetrwać ten trudny czas.

Wydaje mi się, że warto